

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 marca 2020 roku w sprawie I C 917/16 z powództwa A. C. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. Sąd Rejonowy w Zgierzu zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. C.

- w punkcie pierwszym kwotę 45 000 zł tytułem zadośćuczynienia w tym:

a) kwotę 35 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 5 sierpnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

b) kwotę 10 000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty,

- w punkcie drugim kwotę 8 608 zł tytułem skapitalizowanej renty w tym:

a) kwotę 1 824 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 5 sierpnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie do dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

b) kwotę 1 280 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 9 sierpnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

c) kwotę 5 010 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 3 stycznia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

d) kwotę 494 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty;

- w punkcie trzecim kwotę po 76 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby począwszy od dnia 5 sierpnia 2016 roku i na przyszłość płatną do 5-go dnia każdego kolejnego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

W punkcie czwartym wyroku Sąd Rejonowy w Zgierzu oddalił powództwo w pozostałym zakresie, a w kolejnych punktach zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. C. kwotę 4 185,86 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał pobrać tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Zgierzu od A. C. z zasądzanego świadczenia kwotę 1 534,83 zł, a od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 5 773,88 zł.

(wyrok k. 390)

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne, w oparciu o które wydał kwestionowany wyrok, a które w całości podziela i przyjmuje za własne Sąd II instancji.

(uzasadnienie k. 394-399)

Na powyższy wyrok apelację złożył pozwany zaskarżając go w części tj. w zakresie pkt I ppkt 1. lit a) wyroku co do kwoty 25 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 5 sierpnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie pkt I. ppkt 3 wyroku w całości zarzucając mu:

- naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. mający wpływ na treść orzeczenia, przez dokonanie dowolnej nie zaś swobodnej oceny materiału dowodowego w postaci opinii biegłego z zakresu ortopedii (k.321- 324), opinia uzupełniająca (k. 356-359) i opinii biegłego z zakresu rehabilitacji (k.369-373) polegająca na ich błędnej ocenie przejawiającej się w nieuwzględnieniu okoliczności, że biegli orzekli uszczerbek na podstawie tych samych obrażeń, dysfunkcji i urazów kwalifikując je dodatkowo na podstawie

tych samych punktur rozporządzenia (...), co doprowadziło Sąd do błędnego uznania, że ustalone uszczerbki są niezależne od siebie i powinny się sumować a w konsekwencji ustalony przez biegłych uszczerbek to łącznie 19 %, podczas gdy biegli ustalili taki sam uszczerbek, który wynosi 10%, w konsekwencji czego Sąd I instancji zasądził zadośćuczynienie w wysokości rażąco wygórowanej w stosunku do doznanej krzywdy;

- naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. mający wpływ na treść orzeczenia poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób wybiórczy, sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przejawiający się w uznaniu, że powódka wymaga dalszej opieki przez 2 godziny tygodniowo od dnia 05.08.2016 r. i na przyszłość podczas gdy biegły z zakresu ortopedii (k.321-324), opinia uzupełniająca (k. 356-359) wykluczył konieczność takiej pomocy względem powódki; Powyższe doprowadziło do błędnego uznania, że powódce należy się renta z tytułu opieki osób trzecich począwszy od dnia 5 sierpnia 2016 r. i na przyszłość;
- naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. mający wpływ na treść orzeczenia poprzez pominięcie przy ocenie konieczności świadczenia dalszej pomocy osób trzecich dla powódki opinii biegłego zakresu chirurgii ogólnej i naczyniowej (k. 376-379.), który również wykluczył konieczność dalszej pomocy osób trzecich powódce w pełni podzielaając opinie biegłego ortopedy; Powyższe doprowadziło do błędnego uznania, że powódce należy się renta z tytułu opieki osób trzecich począwszy od dnia 5 sierpnia 2016 r. i na przyszłość;
- naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 266 k.p.c. mający wpływ na treść orzeczenia poprzez dokonanie dowolnej nie zaś swobodnej oceny materiału dowodowego polegającej na ustaleniu konieczności świadczenia dalszej pomocy osób trzecich dla powódki na podstawie opinii biegłego rehabilitacji medycznej i zeznań świadków, podczas gdy:
 - a. biegły z zakresu rehabilitacji medycznej nie wskazał w których to czynnościach powódce jest potrzebna pomoc 2 godziny tygodniowo, pisząc jedynie ogólnikowo, że dotyczy to „niektórych czynności prowadzenia gospodarstwa domowego” a opinii tej przeczą dwie inne opinie lekarzy z zakresu ortopedii oraz chirurgii;
 - b. świadkowie, jako osoby najbliższe są zainteresowane pozytywnym rozstrzygnięciem sprawy na korzyść powódki, a zeznaniom tym przeczą przeprowadzone opinie biegłych ortopedy i chirurga, co doprowadziło do błędnego uznania, że powódce należy się renta z tytułu opieki osób trzecich począwszy od dnia 5 sierpnia 2016 r. i na przyszłość;
- naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. mający wpływ na treść orzeczenia poprzez dokonanie dowolnej nie zaś swobodnej oceny materiału dowodowego polegającej na pominięciu okoliczności wynikającej z zeznań świadków, powódki oraz opinii biegłej psychiatrii (k.272 -281) oraz biegłego psychologii klinicznej (k. 259-263), których wynika, że powódka mieszka wraz z synem, synową i wnuczką a zatem logicznym jest przyjęcie, że osoby najbliższe prowadząc wraz z powódką gospodarstwo domowe wykonują również czynności związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego tym samym powódka nie wymaga przy ich wykonywaniu pomocy innych osób gdyż są to czynności do których wykonywania zobowiązane są również pozostali domownicy. Powyższe doprowadziło do błędnego uznania, że powódce należy się renta z tytułu opieki osób trzecich począwszy od dnia 5 sierpnia 2016 r. i na przyszłość;
- naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. mający wpływ na treść orzeczenia poprzez dokonanie dowolnej nie zaś swobodnej oceny materiału dowodowego polegającej na pominięciu okoliczności, że jest osoba samodzielną, zgodnie z opinia biegłego psychiatry (k.272 -281) pojawiła się na badaniu samodzielnie, przyjeżdżając taksówką, w konsekwencji czego uznać należy, że czynności życia codziennego nie sprawiają powódce problemów. Powyższe doprowadziło do błędnego uznania, że powódce należy się renta z tytułu opieki osób trzecich począwszy od dnia 5 sierpnia 2016 r. i na przyszłość;

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj.: art. 444 § 2 k.c. poprzez jego błędne interpretację, polegające na przyjęciu, iż powódce należy się renta tytułem zwiększonych, tj. pomocy osób trzecich od marca 2016 r. podczas gdy opieka osoby trzeciej, której koszt wchodzi w skład renty wyrównawczej z tej normy prawnej dotyczy konkretnych czynności w celu realizacji potrzeb powódki jej samodzielnej egzystencji, a nie wszystkich czynności czy też jakichkolwiek czynności domowych, do których zobowiązani są również inni domownicy.

W konkluzji apelacji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie na rzecz pozwanej od powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(apelacja k. 403-407)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu w całości.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wyrok Sądu Rejonowego w zaskarżonej części jest prawidłowy. Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

Odnosząc się do zarzutu odnośnie naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. odnośnie oceny opinii należy wskazać, iż opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz to co odróżnia ją pod tym względem, to szczególnie dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że – co do zasady – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów,

uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji nie naruszył dyrektyw oceny dowodów i w sposób prawidłowy dokonał ustalenia stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie w oparciu o przeprowadzone opinie biegłych.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż wbrew tezom wysuwanych przez skarżącego, na żadnym etapie uzasadniania zaskarżonego wyroku, a już w szczególności przy dokonywanych ustaleniach faktycznych, Sąd I instancji nie zsumował wysokości uszczerbku w zdrowiu powódki określonych przez biegłego z zakresu ortopedii i biegłego z zakresu rehabilitacji. Słusznie skarżący podnosi, iż w przypadku obu opinii ustalona procentowa wysokość uszczerbku w zdrowiu powódki została oparta na tej samej podstawie określonej rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (tekst jedn. - Dz. U. z 2020 r., poz. 233) określonej pod pozycją 158a i 155c, przy czym w przypadku w przypadku pozycji 155c biegły ortopeda wskazał na uszczerbek w zdrowiu powódki 2%, a biegły rehabilitant 3%, nie mogła więc podlegać zsumowaniu. Oznaczało to, iż oparcie się na w/w opiniach pozwalało przyjąć, iż trwały uszczerbek w zdrowiu powódki wynosi pomiędzy 9 a 10% i jak wynika z uzasadnienia Sądu I instancji tak też zostało ustalone. Należy jednak zaznaczyć, iż przy uwzględnieniu wysokości trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki z uwagi na niewydolność żylną na poziomie 3% wskazanego w opinii biegłego z zakresu chirurgii i wysokości długotrwałego uszczerbku w sferze zdrowia psychicznego powódki na poziomie 4% wskazanego w opinii biegłego psychiatry całościowa wartość trwałego uszczerbku w zdrowiu powódki wynikająca z dokonanych przez Sąd I instancji wynosiła pomiędzy 16 a 17%. Różnica 1% uszczerbku na zdrowiu przy pozycji 155c oceniającej utratę ruchomości w zakresie stawu kolanowego nie stanowi o sprzeczności w wydanych opiniach, różnica w wysokości uszczerbku jest bowiem nieznaczna, a wręcz minimalna, co przy uwzględnieniu, że rozmiar uszczerbku ma zawsze charakter ocenny i fakcie, że obie opinie wskazują na trwały uszczerbek w ruchomości stawu kolanowego powódki pozwala na dokonanie ustaleń w wyżej wskazanym zakresie. Na marginesie należy jedynie podkreślić, iż procentowe ustalenie uszczerbku w zdrowiu nie przekłada się automatycznie na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów skarżącego dotyczących do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c., a zmierzających do wykazania istnienia sprzeczności pomiędzy wnioskami opinii biegłego z zakresu ortopedii i opinii biegłego z zakresu rehabilitacji należy wskazać, iż także zdaniem Sądu Okręgowego realnie takiej sprzeczności nie ma. Sąd Okręgowy dostrzega, iż biegły z zakresu ortopedii wskazał, iż powódka ze względu na doznane urazy narządów ruchu obecnie nie wymaga już pomocy innych osób w codziennych czynnościach, ale podkreślił, iż biegły przyjął zakres potrzebnej pomocy według przeciętnych warunkowań wynikających z jego doświadczenia zawodowego i nie analizował szczegółowo warunków mieszkaniowych powódki, jej nawyków higienicznych, ilości i życzliwości osób razem z nią zamieszkujących podkreślając w opinii uzupełniającej, iż ograniczenia powódki w czynnościach życia codziennego mają subiektywny charakter. Z drugiej strony biegły z zakresu ortopedii podkreślił trwałość stwierdzonego uszczerbku, wyraźne ograniczenie ruchomości stawu kolanowego i zniekształcenie kości goleniowej.

W świetle powyższej opinii należy też zwrócić uwagę na wnioski biegłego psychiatry, który podkreślił, iż wypadek bezspornie spowodował zmianę sytuacji życiowej powódki – ograniczenie w poruszaniu się, ograniczenie samodzielności, ograniczenie w pełnieniu ról społecznych, konieczność korzystania z pomocy osób trzecich w niektórych czynnościach, która to konieczność występowała i na dzień wydawania opinii uzupełniającej a powyższe miało też związek z cierpieniem psychicznym powódki wynikającym z tego stanu rzeczy. Także wnioski wynikające z opinii biegłego z zakresu chirurgii mają niewątpliwie znaczenie dla oceny potrzeb powódki – wskazuje on bowiem, że na skutek nie odzyskania pełnej sprawności kończyny u powódki nasiliły się objawy niewydolności żylny skutkujące koniecznością stałego stosowania skarpet uciskowych.

Przy tak nakreślonym obrazie stanu zdrowia powódki wnioski biegłej z zakresu rehabilitacji o potrzebie udzielania pomocy powódce przy prowadzeniu gospodarstwa domowego są w pełni uprawnione. Wskazany przez biegłą fakt ograniczenia sprawności był zbieżny z wnioskami wszystkich pozostałych opinii przeprowadzonych w sprawie, także

i biegłego ortopedy, jedynie ocena potrzeby udziału osób trzecich w codziennych czynnościach wykonywanych przez powódkę została we wnioskach biegłego ortopedy i biegłego z zakresu rehabilitacji sformułowana odmiennie. Należy jednak zauważyć, iż w tym zakresie ocena biegłego z zakresu ortopedii nie odnosiła się kompleksowo do stanu zdrowia powódki i potrzeb z tym związanych, ale do znanych biegłemu realiów jej życia. Biegły ortopeda przy formułowaniu tego wniosku nie uwzględnił stanu psychicznego powódki, stwierdzonego przecież i przez niego ograniczenia i zgłaszanych mu dolegliwości, które mogły wpływać na odmienny od modelowego przebieg leczenia (występująca nadmierna opiekuńczość) – przebieg leczenia, który w ogóle by nie wystąpił, gdyby powódka nie uległa wypadkowi w dniu 18 maja 2014 roku. W tym zakresie opinia biegłego z zakresu rehabilitacji w sposób bardziej kompleksowy odnosiła się do stanu zdrowia powódki, wykazywała się większym zrozumieniem realiów życia codziennego, wieku powódki, zmiany warunków jej życia po wypadku i ustalała obiektywnie, niezależnie od faktu pomocy członków rodziny, potrzebę powódki do korzystania z pomocy przy niektórych czynnościach prowadzenia gospodarstwa domowego w wymiarze 2 godzin w tygodniu wskazując w tym samym zdaniu wcześniej na takie czynności jak zakupy i prace porządkowe. Tak sformułowany zakres potrzeb, przy dokonaniu przez świadków i powódkę opisie jej potrzeb właśnie w tym zakresie, jest zdaniem Sądu Okręgowego wystarczający dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, tym bardziej, że pozwany przed Sądem I instancji nie kwestionował wniosków zawartych w opinii biegłego z zakresu rehabilitacji.

Zasadnie Sąd Rejonowy nie dokonał ustaleń odnośnie stawienia się przez powódkę na badanie u psychiatry, gdyż opinia biegłego z zakresu psychiatrii nie służyła do ustalenia powyższej okoliczności, a w tym zakresie pozwany nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych, nawet nie zadał pytań powódce mając taką możliwość przy jej przesłuchaniu na rozprawie w dniu 25 lutego 2020 roku.

Z tych też względów zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego należy uznać za bezzasadne.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy nie dopuścił się również naruszenia art. 444 § 2 k.c. Ograniczenie sprawności stwierdzone u powódki ma charakter stały i niewątpliwie uniemożliwia jej samodzielne wykonywanie prac związanych z zakupami i pracami porządkowymi – jak wynika z zeznań świadków takich jak noszenie węgla, mycie okien, porządki czy poruszanie się czyli z czynnościami objętymi wnioskami opinii biegłej z zakresu rehabilitacji. Oczywiście Sąd Okręgowy zdaje sobie sprawę, iż w większości z tych czynności mogą powódkę wyręczać członkowie jej rodziny, nie zawsze wymaga pomocy, ale powyższe nie zmienia faktu, iż w tym zakresie potrzebuje pomocy – istnieje szkoda. Z tych też względów wymiar tej pomocy został określony na jedynie 2 godziny tygodniowo. Powódka ma prawo do samodzielnego życia, niezależnego od życzliwości innych osób, nawet jej bliskich, przyjęcie innego stanowiska naruszałoby jej godność. Wypadek z dnia 18 maja 2014 roku spowodował, iż powyższych czynności powódka nie jest już w stanie samodzielnie wykonywać, winna więc uzyskać w tym zakresie środki na jej zwiększone potrzeby, co choć po części zniweluje skutki zdarzenia, za które, na skutek zawartej umowy ubezpieczenia ze sprawcą, odpowiedzialność ponosi pozwany.

Choć pozwany w apelacji nie podniósł zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego odnośnie ustalenia wysokości przyznanego powódce zadośćuczynienia, to jednakże ową okoliczność kwestionował przy zarzutach naruszenia prawa procesowego.

W tym też miejscu należy więc podkreślić, że zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, które nie mogą być bezpośrednio przeliczone na pieniądze. Ustawodawca nie wprowadził przy tym żadnych kryteriów, jakimi powinien kierować się sąd przy ustalaniu wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, iż ma być ono odpowiednie. Już z powyższego wynika zatem, iż pojęcie „sumy odpowiedniej” jest pojęciem o charakterze niedookreślonym. Z tego względu w orzecznictwie, a także w doktrynie wskazuje się kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Kryteriami tymi są m.in. wiek poszkodowanego, stopień doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK

245/07, LEX nr 369691). Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka konkretna kwota jest „odpowiednia”, z istoty swej, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne. Zawsze musi ono opierać się tak na całokształcie okoliczności sprawy, jak i na czytelnych kryteriach ocennych, rzetelnie wskazanych w treści uzasadnienia (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 5 maja 2008 r., II AKa 83/08, KZS 2008/12/68). W kontekście tych uwag stwierdzić należy, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny w postępowaniu odwoławczym tylko wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania wysokości tego świadczenia. Tym samym praktycznie rzecz biorąc ma to miejsce przy ustaleniu kwoty symbolicznej bądź też nadmiernie wysokiej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2008 r., V KK 45/08, LEX nr 438427). Ponadto przyznane zadośćuczynienie, powinno z jednej strony o przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwalną wartość, z drugiej zaś powinno być umiarkowane, przez co należy rozumieć kwotę pieniężną, której wysokość jest utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. W orzecznictwie ostatniego okresu podnosi się uzupełniający charakter zasady umiarkowanego zadośćuczynienia - w przyjętym wyżej znaczeniu - w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej, i wskazuje, że powołanie się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia na potrzebę utrzymania go w rozsądnych granicach nie może prowadzić do podważenia jego kompensacyjnej funkcji (wyroki SN z dnia 12 września 2002 r. 2002 r. sygn. IV CKN 1266/00 niepubl. oraz z dnia 30 stycznia 2004 r. sygn. I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40).

Ponadto z uwagi na obecność sędziowskiego uznania ingerencja w rozstrzygnięcie Sądu I instancji orzekającego może mieć miejsce tylko w wypadkach rażącego naruszenia kryteriów przyznawania zadośćuczynienia, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca (por. przykładowo Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 października 2009 r., I CSK 83/09, LEX nr 553662 oraz Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 10 stycznia 2008r., I ACa 1048/07, LEX nr 466432).

W przedmiotowej sprawie bynajmniej nie doszło przez Sąd Rejonowy do naruszenia kryteriów przyznania zadośćuczynienia. Wręcz przeciwnie, biorąc pod uwagę stwierdzone okoliczności dużego zakresu cierpień fizycznych i psychicznych w związku z doznawanym bólem, pobytami szpitalnymi, zabiegami operacyjnymi, pozostawaniem kończyny w czteromiesięcznym unieruchomieniu gipsowym, a także utrzymującymi się do chwili obecnej ograniczeniami sprawności kończyn, która nie powróci do swojej sprawności sprzed wypadku, trwałym uszczerbkiem w zdrowiu powódki określonym przez biegłych na łącznie 16-17%, Sąd Odwoławczy podziela w pełni ocenę dokonaną przez Sąd I instancji w zakresie kwoty przyznanego powódce zadośćuczynienia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanego, jako bezzasadną.